



XIII Paraolimpiada „Euro 2012 - Próba Generalna” w Wieprzu już za nami

Chociaż nasz entuzjazm troszkę został ostudzony; bo ta piłka to nie koniecznie leciała w tę stronę, gdzie chcieliśmy, rzut z autu nie zawsze dochodził do wybranego zawodnika, bramka niby duża, ale to i tak stanowczo za mała i za niska, by udało się strzelić gola, ręce ciągle nam przeszkadzały, tak że sędzia zachodził w głowę: czy sędziuje mecz piłki ręcznej, siatkowej czy nożnej? Nic to najważniejsza była wspólna zabawa, nie było fauli, zawodnicy reszty Europy pomagali wbijać gole Polakom i na odwrót. A jak zachowywali się kibice! Doping był sprawiedliwy, zdarzało się nawet, że któryś z kibiców nie mogąc oczywiście patrzeć jak piłkarze wylewają siódme poty, wbiegał na murawę i pomagał w grze. To dopiero były emocje!

Komentując tak ważny mecz, należy podkreślić, że do boju drużynę Polski zagrzewał hymn kibiców Euro 2012 w wykonaniu Koła Gospodyń Wiejskich z Wieprza zgodnie z nutami: koko koko euro spoko.

Panie dzielnie ćwiczyły, bo nigdy nie wiadomo, czy nie będzie potrzeby dublerki podczas rozgrywek – to one są już już zwarte i gotowe do występów.

Rozegraliśmy również: mecz koszykówki plażowej, dobrze, że wysokość kosza można obniżyć, bo w przeciwnym razie tylko uczestnicy o wysokim wzroście mogli trafić do celu. Mecz ekstraklasy koszykówki; Wiara i Światło z Żywca kontra Dzieci Serc tutaj było bardzo ciekawie – by utrudnić grę przenieśliśmy się na boisko do tenisa ziemnego, ależ to był zacięty pojedynek, jego wynik; 10:10. Turniej szachowy, zawodnicy wspierani przez liczną grupę podpowiadających mieli nie lada kłopot, którą odpowiedź wybrać, by zwyciężyć. Malowanie na chodniku – tematyka: rodzina ćwiczy. Piękne kolorowe rysunki na chodnikach sprawiły, że dopiero teraz obiekt był zachęcający do odwiedzenia.

Jeszcze tylko zaczarowany szlak: skok obunóż, przejście po linie z książkami na głowie, skoki w worku – ta konkurencja nigdy się nie znudzi, nawet wolontariusze i nauczyciele brali w niej udział, konkurencja „Złoty Nos” – czyli które pionki posmarowano czosnkiem ta konkurencja była skierowana przede wszystkim dla zawodników, poruszających się na wózkach i na zakończenie indywidualne biegi: Ewy – niewidzącej, Andrzeja i Darka.

Punktualnie o 12:00 nastąpiło podsumowanie konkurencji, wręczenie złotych medali i nagród – piłek. Wspólny obiad i pełne radości rozmowy.

W Paraolimpiadzie wzięli udział: Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy z Żywca, Wiara i Światło Żywiec, „Promyk” z Milówki i Stowarzyszenie Dzieci Serc, uczniowie z Gimnazjum nr 2 w Wieprzu wraz z Dyrektorem – Wiesławem Jakubcem i nauczycielem Małgorzatą Krzus, Nauczyciele SP w Wieprzu – Urszula Stolarczyk i Anna Micherda, KGW dowodzone przez Annę Chmiel, OSP pod kierunkiem Wiesława Kani i Koło Hodowców Gołębi reprezentowane przez Jana Gołek z Bystrej oraz liczna grupa indywidualnych uczestników.



Zaszczycili nas swoją obecnością: Ks. Krzysztofa Ciurla z Łękawicy, Radny Powiatu Żywieckiego – Józef Stopka, który pełnił funkcję sędziego, Przewodniczący Rady Gminy – Motyka Marian, Wójt Gminy Radziechowy – Wieprz – Grzegorz Figura.

Kogo polecimy Bogu, dziękując za dar ich życia? Wszystkich, którzy tego dnia znaleźli czas dla naszych wyjątkowych dzieci i byli z nami podczas zawodów sportowych oraz Zofię i Mariana Bąk ze Ślemienia, Marzenę i Rafała Szczepańskich z Radziechów, Wojciecha Świniarskiego z Wieprza, Bogusławę i Władysława Wolnych z Cięciny, Jerzego Polak z Wieprza, Marzenę Solarz z Wieprza, Martę Szczepaniak z Krakowa, Wojciecha Byrskiego z Radziechów, Wiolettę i Krzysztofa Miziów z Rajczy, Mariana Machaja z Łękawicy, Katarzynę Graboń, nauczycieli i wolontariuszy.

Dziękujemy za wsparcie:

Gminnemu Centrum Kultury, Promocji i Turystyki Radziechowy-Wieprz, Drukarni WIG, Gminie Radziechowy – Wieprz i Węgierska Górka.

Dziękujemy za promocję:

„Anioł Beskidów”, Gość Niedzielny, Niedziela, Dziennik Zachodni, www.diecezja.bielsko.pl, www.zywiec.naszemiasto.pl, www.wegierska-gorka.pl, www.niepelnosprawni.pl.

Paraolimpiada przeprowadzona została na pięknym obiekcie rekreacyjno sportowym. Obserwując sportowe zmagania jednogłośnie doszliśmy do wniosku, koniecznie musimy zacząć systematycznie i czynnie spotykać się z piłką.

JK